

Okres przygotowawczy, mecze o pietruszkę, zgrywanie się zespołu - to wszystko dziś dobiegło końca. Meczem z Arisem Saloniki Roma zakończyła przedsezonowe przygotowania. Grecy nie zdołali odwrócić tendencji Romy w meczach sparingowych i ulegli Rzymianom 3:0. Bramki strzelili w pierwszej połowie Osvaldo, a w drugiej Bradley i Destro. Giallorossi, czekamy na ligę!

AS Roma 3-0 Aris Saloniki

Strzelcy:

Osvaldo 25

Bradley 71

Destro 86

Roma (4-3-3): Stekelenburg (Lobont 73); Piris (Dodò 84), Burdisso, Castan (Romagnoli 62), Balzaretti (Taddei 62); Bradley, De Rossi (Florenzi 62), Pjanic; Lopez, Osvaldo, Totti (Bojan 61)

Trener: Zeman

Aris (4-2-3-1): Vellidis; Aslanidis, Papazackarias, Pantidos, Triantafyllakos; Papasterianos, Ntamaris; Kaznaferis, Capetanos, Sounas; Triantafyllakos

Trener: Katsavakis

Przed meczem zostały zaprezentowane nowe nabytki Romy - Balzaretti, Piris i Destro. Jako czwarty na prezentację wyszedł De Rossi, ten który oddał swoje życie Romie, Capitano Futuro.

Pierwszą groźną sytuację w meczu mieli piłkarze gości. W 15 minucie Kaznaferis znalazł się w sytuacji sam - na - sam ze Stekelenburgiem, ale nasz bramkarz wybił piłkę na korner. Osiem minut później po dośrodkowaniu Tottiego blisko do główki doszedł Burdisso, ale nie trafił w bramkę. **W 25 minucie za to swoją szansę wykorzystał Osvaldo. Dostał podanie od Pjanica, przyjęciem wymanewrował defensora Greków i strzałem ze skraju pola karnego, posłał piłkę do bramki.** W 32 minucie swoją szansę miał Balzaretti, ale Vellidis stanął piłce na drodze do bramki.

W 52 miejsce akcja dwójkowa Totti - Balzaretti, boczny obrońca wrzucił piłkę na głowę Bradleya, ale doskonała interwencja Vellidisa ratuje zespół gości przed stratą bramki. Sześć minut później Bradley podaniem odnajduje Lopeza, ale ta akcja dała Giallorossim tylko korner. **W 71 minucie wynik podwyższył Bradley dzięki doskonałemu dośrodkowaniu Taddeia.** 83 minuta i Vellidis znów ratuje swój zespół - tym razem po strzale Lameli. Jak wcześniej bramkarz ratował skórę swojej drużyny, tak w 86 minucie popełnił katastrofalny błąd. **Dostał proste podanie od obrońcy, ale utrudnił sobie życie podbijając piłkę, nie opanował jej, poślizgnął się a sytuacji wykorzystał Destro podwyższając na 3:0.**

Autor: Frytka